

"SPONSOROWANY PRZEZ PAŃSTWO PRZEMYT MIGRANTÓW". JOHANSSON O PRESJI MIGRACYJNEJ Z BIAŁORUSI

Komisarz UE ds. wewnętrznych Ylva Johansson mówiła we wtorek podczas debaty w Parlamencie Europejskim, że białoruski reżim Alaksandra Łukaszenki odpowiada za "sponsorowany przez państwo przemyt migrantów". "Desperacja Łukaszenki jest dowodem na to, że sankcje UE są skuteczne" - podkreśliła.

Na posiedzeniu plenarnym PE odbyła się debata na temat sytuacji na Białorusi po roku protestów i brutalnych represji reżimu. Komisarz podkreśliła, że UE pozostaje zjednoczona w obliczu brutalnych represji i nieustannych prowokacji ze strony reżimu Łukaszenki oraz wspiera naród białoruski.

Rok po sfałszowanych wyborach (prezydenckich na Białorusi – przyp. red.) sytuacja w tym kraju pozostaje tragiczna. Reżim Łukaszenki kontynuuje systematyczne wysiłki, by uciszyć wszystkie pozostałe niezależne głosy w kraju: niezależną prasę, obrońców praw człowieka i ogół społeczeństwa obywatelskiego. Wybitni przedstawiciele opozycji wobec Łukaszenki zostali skazani na długie wyroki więzienia w procesach politycznych prowadzonych za zamkniętymi drzwiami. Obecnie w kraju jest ponad 700 więźniów politycznych, a liczba ta stale rośnie.

Ylva Johansson komisarz UE ds. wewnętrznych

Jak podkreśliła, instrumentalizacja migrantów to kolejny niepokojący przykład rażącego lekceważenia przez Łukaszenkę norm międzynarodowych. Wskazała, że władze Białorusi "importują" migrantów do kraju i kierują ich w stronę granicy UE.

"W tym roku zaobserwowaliśmy już ponad 6000 nielegalnych przybyszów przekraczających granicę Białoruś-UE, w porównaniu do zaledwie 150 w zeszłym roku. Ludzie ci pochodzą z Iraku, ale także z Konga, Kamerunu, Syrii. Białoruś nie znajduje się na żadnym znanym szlaku migracyjnym z tych krajów. Białoruś nie jest krajem znajdującym się pod presją migracyjną. Ludzie zwykle szukają azylu poza Białorusią. Nie na Białorusi" - wskazała.

Czytaj też: [Wąsik: migranci nie przekroczyliby polskiej granicy bez pomocy służb białoruskich](#)

Podkreśliła, że Mińsk wykorzystuje ludzi w bezprecedensowy sposób, aby wywierać presję na Unię Europejską, a także zarabiać dużo pieniędzy. "Ludzie przyjeżdżają na wycieczki organizowane przez państwową firmę turystyczną Centrkurort. (...) Wpłacają depozyty w wysokości wielu tysięcy dolarów, których nigdy nie odzyskają. (...) Następnie są przewożeni w kierunku granicy w nieoznakowanych minivanach przez mężczyzn w nieoznakowanych mundurach" - mówiła.

Zdaniem Johansson "desperacja Łukaszenki jest dowodem na to, że sankcje UE są skuteczne". "Każdy dzień wzmacnia wrażenie, że są to szaleńcze kroki reżimu, który widzi, jak zmienia się bieg historii. Celem tego reżimu jest destabilizacja Unii Europejskiej. Jednak poważnie się przeliczył" - zaznaczyła.

Dodała, że przeciwdziałanie UE w tej kwestii przyniosło sukces, bo w ostatnich tygodniach obserwowany jest gwałtowny spadek liczby nieregularnych przyjazdów z Białorusi. Wskazała, że szef unijnej dyplomacji Josep Borrell odegrał kluczową rolę w przekonaniu Iraku do wstrzymania lotów z Bagdadu do Mińska.

"Obecnie docieramy do innych krajów pochodzenia w Afryce, których obywatele są wprowadzani w błąd i prześladowani przez Łukaszenkę. Musimy być stanowczy wobec Łukaszenki" - powiedziała unijna komisarz. Podkreśliła, że przedstawiony przez Komisję w zeszłym tygodniu plan działania przeciwko przemytowi migrantów określa działania Łukaszenki jako „sponsorowany przez państwo przemyt migrantów”.

Zaproponowaliśmy Radzie częściowe zawieszenie umowy o ułatwieniach wizowych dla urzędników państwowych z Białorusi, przy jednoczesnym zachowaniu korzyści płynących z ułatwień wizowych dla narodu białoruskiego. UE wykazała się pełną solidarnością z naszymi państwami członkowskimi. Odwiedziłam Litwę w sierpniu. Uruchomiliśmy nasze agencje, pomoc w sytuacjach nadzwyczajnych i Unijny Mechanizm Ochrony Ludności.

Ylva Johansson Iomisarz UE ds. wewnętrznych

Johansson powiedziała, że w zeszłym tygodniu odwiedziła Polskę i rozmawiała o prowokacjach na granicy z ministrem spraw wewnętrznych i administracji Mariuszem Kamińskim.

Czytaj też: [Ogrodzenie to za mało. Na wschodniej granicy powstanie "jakaś forma muru"](#)

"Moim głównym przesłaniem jest i było, że musimy chronić naszą wspólną granicę za pomocą wspólnych zasobów UE opartych na wspólnych wartościach. Musimy być stanowczy i zjednoczeni wobec Łukaszenki. I musimy to zrobić w sposób, który pokazuje, że my, Unia Europejska, opieramy się na innych wartościach, na praworządności i pełnym poszanowaniu praw podstawowych. Musimy chronić nasze granice i nasze wartości" - wskazała. "Unia Europejska jest po stronie narodu białoruskiego i tak będzie w przyszłości" - podsumowała.

CHINY
Zrozumieć
imperium



Historia Chin według Piotra Plebaniaka, autora
bestsellerowych 36 forteli oraz przekładu *Sztuka wojny*

JAK MYŚLĄ CHIŃCZYCY?

Aby wygrać, trzeba poznać sposób działania przeciwnika

Defence **24**
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence **24**

Reklama